

Sygn. akt V ACa 729/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział V Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Roman Kowalkowski (spr.)
Sędziowie:	SA Maryla Domel-Jasińska SO del. Arkadiusz Kuta
Protokolant:	sekr. sąd. Małgorzata Naróg

po rozpoznaniu w dniu 26 listopada 2014 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa K. M.

przeciwko K. K.

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 3 czerwca 2014 r. sygn. akt I C 136/14

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy.

VACa 729/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 3 czerwca 2014r. Sąd Okręgowy w B. oddalił powództwo K. M. skierowane przeciwko K. K. o ochronę dóbr osobistych przez stwierdzenie, że przyjęte w Publicznym Gimnazjum Nr (...) w Ż. rozwiązania w zakresie poświęcenia sztandaru szkoły naruszało dobra osobiste powoda, nakazanie pozwanemu przeproszenia go w związku z dokonanym poświęceniem sztandaru szkoły i zobowiązanie pozwanego do wymiany sztandaru na nowy.

Uzasadniając swoje rozstrzygnięcie ustalił, że z inicjatywy pozwanego - Dyrektora Publicznego Gimnazjum Nr (...) w Ż. podjęto działania w celu nadania imienia szkole oraz powołano zespół zatwierdzający projekt sztandaru. Wykonany sztandar pozwany zaprezentował Radzie Pedagogicznej na posiedzeniu w dniu 8 stycznia 2013r. Decyzję

o poświęceniu sztandaru podjął pozwany pod wpływem sugestii rodziców oraz doświadczenia innych placówek oświaty, które otrzymały sztandar. Pozwany poddał sprawę poświęcenia sztandaru pod głosowanie członków Rady Pedagogicznej. Uchwałą Rady Pedagogicznej nr (...) zdecydowano, że sztandar Publicznego Gimnazjum(...) zostanie poświęcony podczas uroczystości nadania imienia szkole. Za poświęceniem sztandaru opowiedziało się 56 osób, przeciw była 1 osoba, zaś 1 osoba wstrzymała się od głosowania.

Ponieważ powód na posiedzeniu Rady Pedagogicznej w dniu 4 lutego 2013r. wystąpił o rozważenie sprawy święcenia sztandaru, pozwany przekazał propozycje powoda do ponownego rozważenia i wydania opinii w tej sprawie. Na kolejnym posiedzeniu Rady Pedagogicznej w dniu 25 marca 2014r. przedstawiciel Komisji Statutowej poinformował, że nauczyciele wyrazili negatywną opinię wobec sugestii powoda.

Sprzeciw wobec poświęcenia sztandaru zgłosił jedynie powód.

Poświęcenie sztandaru odbyło się w dniu 10 maja 2013r. w kościele (...) w Ż. w obecności nauczycieli, rodziców i uczniów. Udział w mszy świętej, podczas której nastąpiło poświęcenie sztandaru, był dobrowolny. Powód wziął udział w części uroczystości poświęcenia sztandaru w kościele. Po poświęceniu sztandaru został on przewieziony do szkoły, gdzie odbyła się dalsza świecka część uroczystości, w czasie której również brał udział powód. Powód odmówił oddania czci sztandarowi i wychodził na zewnątrz sali podczas wprowadzania i wyprowadzania sztandaru.

Uchwałą Rady Pedagogicznej nr (...) z dnia 24 czerwca 2013r. zatwierdzono Ceremoniał Szkoły, który nie został zmieniony po ponownym głosowaniu podjętym na skutek wniosku powoda.

Na skutek wypowiedzenia w trybie art. 20 ust. 1 pkt 2 Karty Nauczyciela powód nie jest pracownikiem Publicznego Gimnazjum Nr (...) w Ż..

Czyniąc te ustalenia argumentował, że rozpoznanie roszczenia o ochronę dóbr osobistych wymaga ustalenia i dokonania oceny czy i jakie dobro osobiste żądającego ochrony zostało naruszone oraz stwierdzenie bezprawności działania sprawcy. Zadaniem powoda w procesie jest wykazanie faktu naruszenia dóbr osobistych, natomiast na pozwanym spoczywa ciężar dowodu istnienia okoliczności wyłączającej bezprawność jego działania.

W ocenie Sądu decyzja o poświęceniu sztandaru nie stanowiła nadużycia prawa, gdyż pozwany działał na podstawie kompetencji przyznanych mu ustawą o systemie oświaty. Działania pozwanego mieściły się w granicach kompetencji przyznanych mu przez ustawodawcę. Podjęta przez pozwanego decyzja o poświęceniu sztandaru, poprzedzona kilkuletnimi staraniami o nadanie imienia szkole, sugestiami rodziców oraz doświadczeniem dyrektorów innych placówek w sprawie poświęcenia sztandaru mieściła się w przyznanej dyrektorowi treścią art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 7 września 1991r. o systemie oświaty (Dz.U. 2004.256.2572) kompetencji do kierowania działalnością szkoły oraz reprezentowania jej na zewnątrz. Podjęte przez pozwanego czynności w sprawie nadania szkole imienia, a także sztandaru oraz podjęcie decyzji o zgodnym ze zwyczajem poświęceniu sztandaru mieści się w kompetencji dyrektora do kierowania działalnością szkoły. Ponadto decyzja o poświęceniu sztandaru została poparta również przez kolegialny organ szkoły, jakim jest Rada Pedagogiczna, która większością głosów podjęła uchwałę nr (...) o poświęceniu sztandaru podczas uroczystości nadania imienia szkole. Zgodnie z treścią art. 41 ustawy o systemie oświaty rada pedagogiczna ma kompetencje stanowiące oraz opiniujące przy czym wymienione kompetencje opiniujące stanowią katalog otwarty, a uchwały podejmowane są zwykłą większością głosów w obecności co najmniej połowy jej członków. Podjęta przez Radę Pedagogiczną w dniu 8 stycznia 2013r. uchwała mieściła się w ramach jej kompetencji opiniujących. Reasumując, podjęta przez organ szkoły jakim jest Dyrektor decyzja o poświęceniu sztandaru, która następnie została poparta uchwałą podjętą przez Radę Pedagogiczną nie była działaniem bezprawnym i mieściła się w granicach kompetencji tych organów określonych w ustawie o systemie oświaty.

Niezależnie od powyższego poświęcenie sztandaru nie naruszyło dobra osobistego powoda w postaci swobody sumienia i wyznania.

Swoboda sumienia to wolne, wynikające z własnego przekonania wyrażanie określonego światopoglądu, w tym także wybór i praktykowanie określonej religii, wybór systemu wartości, według którego dokonuje się oceny swoich zachowań, czynów, myśli i uczuć.

Zgodnie z art. 9 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności każda osoba ma prawo do wolności myśli, sumienia i religii, które to prawo obejmuje wolność zmiany religii lub przekonań oraz wolność uzewnętrzniania, indywidualnie lub wspólnie z innymi, publicznie lub prywatnie, swej religii lub przekonań. Również Konstytucja RP w art. 53 zapewnia każdemu wolność sumienia i religii. Wolność religii według art. 53 ust. 2 Konstytucji RP obejmuje wolność wyznawania lub przyjmowania religii według własnego wyboru oraz uzewnętrzniania indywidualnie lub z innymi, publicznie lub prywatnie, swojej religii przez uprawianie kultu, modlitwę, uczestniczenie w obrzędach, praktykowanie i nauczanie. Wolność religii obejmuje także posiadanie świątyń i innych miejsc kultu w zależności od potrzeb ludzi wierzących oraz prawo osób do korzystania z pomocy religijnej tam, gdzie się znajdują. Z art. 53 ust. 6 i 7 Konstytucji RP wynika natomiast zakaz zmuszania kogokolwiek do uczestniczenia albo nieuczestniczenia w praktykach religijnych oraz zobowiązania kogokolwiek przez organy władzy publicznej do ujawnienia swojego światopoglądu, przekonań religijnych lub wyznania. Ponadto w art. 1 ustawy z 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania (tekst jedn.: Dz. U. 2005. 231. 1965 z późn. zm.) ustawodawca przyjął, że Rzeczpospolita Polska zapewnia każdemu obywatelowi wolność sumienia i wyznania, która obejmuje swobodę wyboru religii lub przekonań oraz wyrażania ich indywidualnie i zbiorowo, prywatnie i publicznie, z zagwarantowaniem równych praw we wszystkich sferach życia społecznego osobom wierzącym i niewierzącym. Z art. 2 wskazanej ustawy wynika, że korzystanie z wolności sumienia i wyznania pozwala zarówno na głoszenie swojej religii lub przekonania, jak i na zachowanie milczenia w sprawach swojej religii lub przekonań, a także nie wolno zmuszać obywateli zarówno do niebrania udziału w czynnościach lub obrzędach religijnych ani do udziału w nich (art. 6 ust. 2 ww. ustawy).

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 września 2013r. II CSK 1/13 LEX nr 1388592 zaznaczył, że „dobrem osobistym podlegającym ochronie, jako swoboda sumienia jest swoboda w zakresie przyjęcia określonego światopoglądu, w tym także przyjęcia określonego wyznania. Na swobodę sumienia osoby wyznającej określoną religię składa się wolność wyrażania swoich przekonań religijnych oraz wykonywania praktyk religijnych. Osoba, która deklaruje się, jako niewierząca, nie może wprawdzie oczekiwać, że nie będzie miała kontaktu z osobami wierzącymi, ich praktykami i symbolami religijnymi, bo w życiu społecznym byłoby to równoznaczne z ograniczeniem swobody sumienia osób wierzących, ale może oczekiwać, że nie będzie poddawana praktykom religijnym wbrew swej woli, czy zmuszana do udziału w nich albo do posługiwania się symbolami religijnymi. Naruszenie swobody wyznania, jako dobra osobistego ma miejsce w razie uniemożliwienia lub utrudnienia komuś wyrażania jego przekonań religijnych oraz wykonywania praktyk religijnych, w razie podjęcia wobec niego działań będących formą szykan w różnych sferach życia społecznego lub zawodowego ze względu na przekonania religijne, ale także w razie narzucenia mu obowiązku przyjęcia określonej religii czy obowiązku wykonywania pewnych praktyk religijnych. Tak samo należy potraktować poddanie kogoś wbrew jego woli czynnościom, które stanowią formę praktyki religijnej”.

W okolicznościach niniejszej sprawy bezspornym jest, iż powód nie był zmuszony ani obowiązany do uczestniczenia w uroczystości poświęcenia sztandaru, która miała miejsce nie na terenie szkoły, a w kościele pw. Św. F. w Ż.. Pozwany nie nakazywał powodowi brania udziału w uroczystości poświęcenia sztandaru, a powód udał się na tę uroczystość dobrowolnie. Powód nie został poddany określonym praktykom religijnym i nie był zobowiązany do wzięcia udziału we mszy świętej. Pozwany również nie zmuszał powoda do ujawnienia swojego światopoglądu czy wyznania. To powód poprzez wyrażenie sprzeciwu w sprawie poświęcenia sztandaru podczas zebrania Rady Pedagogicznej oraz poprzez wytoczenie niniejszego powództwa sam ujawnił swój sprzeciw wobec religii katolickiej. Powód nie wykazał, że był w jakikolwiek sposób szykanowany w lokalnym środowisku a Sąd Najwyższy we wskazanym wyżej wyroku z dnia 20 września 2013r., na który powołuje się również powód wskazał na istotną cechę działania zagrażającego lub godzącego w uczucia religijne, jako element swobody sumienia, a mianowicie, że działania te muszą być wymierzone bezpośrednio przeciwko osobie ubiegającej się o udzielenie jej ochrony. Dla ustalenia naruszenia dobra osobistego, jako dobra indywidualnego, nierozdzielnie związanego z konkretną osobą, konieczne jest bowiem stwierdzenie bezprawnego zachowania się podmiotu dobro to naruszającego, dającego się zindywidualizować przeciwko osobie

ubiegającej się o udzielenie jej ochrony (por. wyrok Sądu Najwyższego z 12 czerwca 2002 r., III CKN 618/00, OSNC 2003, Nr 6, poz. 84 oraz wyroki Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 3 czerwca 2003 r., I ACa 1162/02, Lex nr 106889 i z 30 listopada 2012 r., VI ACa 729/12, Lex nr 1289628). W stosunku do powoda nie podjęto żadnych działań i praktyk religijnych naruszających jego swobodę sumienia, a ni też nie zmuszono go do podjęcia jakichkolwiek praktyk religijnych.

Zaznaczyć należy, że stan faktyczny sprawy rozpoznanej przez Sąd Najwyższy o sygn. II CSK 1/13, na którą powołuje się powód, jest diametralnie odmienny od niniejszej sprawy właśnie z uwagi na poddanie powoda określonym praktykom religijnym naruszającym swobodę sumienia, do czego w niniejszej sprawie nie doszło. Powód nie został poddany określonym praktykom religijnym i nikt powoda do takich praktyk czy do określonych zachowań oraz do ujawnienia swojego światopoglądu nie zobowiązywał ani nie zmuszał. Sąd Najwyższy we wskazanym wyroku wskazał, że określenie "poddanie praktyce religijnej" nie obejmuje sytuacji, gdy ktoś obserwuje wykonywanie przez innych czynności religijne dlatego, że przypadkiem lub z nawet z zamysłem znalazł się w miejscu i czasie ich odbywania. Obejmuje natomiast sytuacje, gdy pewne praktyki religijne zostają skierowane bezpośrednio do niego, gdy są wykonane na jego osobie, lecz wbrew jego woli, z czym nie mamy do czynienia w niniejszej sprawie.

Oceniając czy doszło do naruszenia dobra osobistego powoda w postaci naruszenia swobody sumienia i wyznania oraz zdrowia, Sąd przyjął koncepcję obiektywną naruszenia dobra osobistego w kontekście całokształtu okoliczności sprawy. W judykaturze podkreśla się jednoznacznie, że kwestia naruszenia dóbr osobistych winna być ujmowana w płaszczyźnie faktycznej i prowadzić do ustalenia, czy dane zachowanie, biorąc pod uwagę przeciętne reakcje ludzkie, mogły obiektywnie stać się podstawą do negatywnych odczuć po stronie pokrzywdzonego. Abstrahuje się tym samym od subiektywnych odczuć osób nadwrażliwych oraz takich, które z różnych względów nie mają zdolności do reagowania emocjonalnego na określone zachowania innych podmiotów (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 19 października 2005r. I ACa 353/05, por. orz. SN z 23 maja 2000 r., IV CKN 1076/00 - nie publ.; wyrok SN z 11 marca 1997 r., III CKN 33/97, OSNC 1997/6-7/93). Ocena czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego nie może być dokonywana w oparciu o subiektywne odczucia osoby żądającej ochrony prawnej, lecz wyłącznie z odwołaniem się do kryteriów obiektywnych. Zdaniem Sądu, poświęcenie sztandaru szkoły nie mogło wiązać się z żadnymi negatywnymi skutkami w sferze swobody sumienia oraz zdrowia psychicznego i fizycznego powoda. Powód też nie wykazał w jaki sposób jego dobro osobiste w postaci zdrowia zostało naruszone decyzją o poświęceniu sztandaru.

Podkreślić należy, że nie każde działanie stanowiące, w subiektywnym odczuciu osoby nim dotkniętej, wkroczenie w sferę jej dóbr osobistych, może być potraktowane, jako naruszenie normy art. 24 w zw. z art. 23 k.c. Za naruszenie dobra osobistego uważane jest jedynie takie działanie lub zaniechanie, które w sposób obiektywny zagraża lub narusza sferę chronioną prawem. Oceny, czy doszło do naruszenia dobra osobistego należy dokonać z uwzględnieniem kontekstu sytuacyjnego i kulturowego, w jakim miało miejsce zarzucane zachowanie, nie zaś na podstawie przeżyć, na które powołuje się osoba ubiegająca się o udzielenie jej ochrony. Ich rozmiar jest pozbawiony znaczenia wówczas, gdy dany czyn obiektywnie nie może być kwalifikowany, jako naruszenie dobra osobistego.

Wskazać należy, że sztandar jest znakiem szkoły i jak podkreślono w Ceremoniale Publicznego Gimnazjum Nr (...) im. 750 lecia Miasta Ż. jest dla społeczności szkolnej symbolem Polski - Narodu, symbolem (...), jaką jest szkoła i jej najbliższe środowisko. Sztandarowi oddaje się cześć nie dlatego, że jest poświęcony a właśnie z uwagi na to, iż jest symbolem szkoły, której pracownikiem był powód. Oddanie czci sztandarowi m.in. poprzez stanie w pozycji zasadniczej podczas wprowadzania i wyprowadzania sztandaru jest obowiązkiem każdego nauczyciela, pracownika i ucznia danej szkoły, dlatego że jest jej symbolem. W ocenie Sądu za bezzasadne należy uznać twierdzenia powoda, odmawiające czci sztandarowi z uwagi na to, że nie jest w stanie wyekstrahować z niego części niepoświęconych, albowiem poświęcenie sztandaru nie ma żadnego związku z oddawaniem mu czci jako symbolowi. Zaznaczyć również należy, iż poświęcenie sztandaru nie wynika z nakazu ustawodawcy a ze zwyczaju. Akt poświęcenia stanowił doniosłe wydarzenie, w życiu społeczności lokalnej i miał na celu podkreślenie rangi i znaczenia sztandaru. W Polsce powszechnym zwyczajem jest bowiem święcenie sztandarów nie tylko szkół ale również innych publicznych instytucji, a także kół łowieckich czy ochotniczych straży pożarnych.

Reasumując, Sąd nie znalazł podstaw do stwierdzenia, że poświęcenie sztandaru naruszyło dobra osobiste powoda w sensie obiektywnym, w związku z powyższym na podstawie art. 24 k.c. a contrario oddalił powództwo.

Mając na uwadze wynik procesu Sąd orzekł o kosztach postępowania na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 11 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu zasądając od powoda na rzecz pozwanego kwotę 360 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W apelacji od tego wyroku powód domagał się jego zmiany i uwzględnienia powództwa w całości oraz orzeczenia o kosztach postępowania.

W uzasadnieniu apelacji powtórzył zarzuty pozwu i zarzuczał, że Sąd Okręgowy wadliwie ocenił w kontekście zachowań pozwanego kwestię naruszenia art. 53 ust. 3 Konstytucji RP. Z przytaczanych w apelacji przepisów można wnosić, że w dalszym ciągu uważa, iż poświęcenie sztandaru szkoły zmusiło go do uzewnętrznienia jego przekonań, naruszono jego wolność w sposób prowadzący do jego dyskryminacji, naruszono neutralność światopoglądową władz publicznych, a więc naruszono gwarantowane konstytucyjnie wartości. W odczuciu skarżącego zachowania pozwanego, wadliwie ocenione przez Sąd Okręgowy, naruszyły podstawowe zasady światopoglądowe i wolność wyznaniową oraz przekonania gwarantowane przez ustawę o gwarancjach wolności sumienia i wyznania.

Co więcej utrzymywał, że zostało zagrożone jego zdrowie albowiem stresował się w związku z koniecznością uczestniczenia w uroczystościach, w czasie których sztandarowi szkoły należało oddawać należną mu cześć a powód nie był w stanie wysublimować z niego, po jego poświęceniu, niepoświęconego sztandaru.

Wykładając pojęcie „swoboda sumienia” w nawiązaniu do uzasadnienia zaskarżonego wyroku przyjmuje, że ma prawo do określonego światopoglądu według którego poświęcenie sztandaru ten sztandar sprofanowało, wobec czego oddawanie mu czci jest niemożliwe. Jego zdaniem rozwiązanie konfliktu pomiędzy jego światopoglądem a światopoglądem innych jest możliwe tylko przez przyjęcie rozwiązania „neutralnego”.

Kwestionował argumentację Sądu Okręgowego odnoszącą się do konieczności stosowania obiektywnego miernika pozwalającego ocenić, czy doszło do naruszenia dobra osobistego. Wyjaśnił, że nie zbadano preferencji społecznych w kwestii święcenia sztandaru szkoły a i rezultat tego badania byłby wątpliwy.

Pozwany domagał się oddalenia apelacji i orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja nie była uzasadniona. Sąd Apelacyjny w pełni podziela zarówny ustalenia zaskarżonego wyroku, jak również jego argumentację prawną przyjętą na uzasadnienie oddalenia powództwa, czyniąc je podstawą własnego rozstrzygnięcia.

Ustalenia zaskarżonego wyroku nie tylko wynikają z zebranych dowodów ale ich ocena mieści się w granicach swobody sędziowskiej przewidzianej w art. 233 § 1 kpc. Zresztą apelacja, chociaż kwestionuje ustalenia dotyczące braku podstaw uwzględnienia powództwa, nie wyjaśnia jakie zasady logicznego rozumowania i wiązania faktów oraz wyprowadzania z nich wniosków mających istotne procesowe znaczenie, naruszył Sąd Okręgowy.

Podobnie jest z kwestionowaniem prawnej poprawności zaskarżonego wyroku. Powód prezentuje bowiem swoją wizję rozstrzygnięcia i sobie właściwe rozumienie naruszenia dobra osobistego polemizując z argumentacją Sądu Okręgowego odnoszącą się do sposobu dokonywania oceny zachowań mogących być kwalifikowanymi w kategoriach naruszenia dobra osobistego innej osoby. Chodzi o eksponowany w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku obiektywny miernik owej oceny, a więc pomijanie zachowań i ocen skrajnych, właściwych osobom nadwrażliwym i emocjonalnie przywiązany do akceptowanych przez siebie postaw.

Taka postawa, odrzucona przez Sąd Okręgowy przy dokonywaniu oceny zachowania mogącego naruszać dobra osobiste powoda, cechuje powoda. Manifestował ją w czasie wystąpienia przed Sądem Apelacyjnym podkreślając, że wyrasta ponad poziom intelektualny środowiska, w którym funkcjonuje i inaczej ocenia (jako naruszenie jego dobra osobistego w postaci wolności sumienia) kwestię święcenia sztandaru szkoły. Można z tej wypowiedzi i zachowania powoda wnosić, utwierdzając się w słuszności przyjętej przez Sąd Okręgowy kwalifikacji jego zachowań będących reakcją na poświęcenie sztandaru szkoły, że jest osobą nadwrażliwą, w sposób ponadprzeciętny i szczególnie wyczulony przywiązaną do poczucia własnej odrębności intelektualno – kulturowej oraz w sposób przesadzony reagującą na nieakceptowane zachowania innych osób, nawet gdy są one społecznie niekwestionowane.

Słusznie zatem przyjął Sąd Okręgowy, że owa nadwrażliwość powoda nie może stanowić punktu odniesienia dla oceny, czy fakt poświęcenia sztandaru szkoły prowadzi do naruszenia jego dobra osobistego, gdy odbiera powodowi możliwość oddawania mu czci jako symbolowi szkoły. Argumentacja Sądu Okręgowego w tej kwestii jest wyczerpująca i zasługuje na pełną akceptację. Próba jej podważenia, dokonana w apelacji, ma zatem walor jedynie nieudolnej polemiki.

Nie można bowiem oceniać zachowań innych ludzi przez pryzmat własnych odczuć, odbiegających od ogólnie akceptowanych, usprawiedliwiających poczucie krzywdy związanej z naruszeniem dobra osobistego. Art. 24 kc chroni bowiem dobra osobiste tylko wtedy, gdy ingerencja innej osoby przekracza społecznie akceptowane granice. Poziom owej społecznej akceptacji określonych zachowań wyznacza więc linię, której przekroczenie decyduje o możliwości kwalifikowania zachowania jako naruszającego dobra osobiste innej osoby. Gdyby, jak tego oczekuje powód, do owej oceny stosować subiektywne kryterium, a więc subiektywnie odczuwaną i wynikającą z właściwej danej jednostce wrażliwości, potrzebę ochrony integralności intelektualnej, obyczajowej, kulturowej, religijnej itp., nie sposób byłoby ocenić czy i kiedy jakieś działanie narusza dobra osobiste. Wrażliwość każdego człowieka jest przecież inna i każdy może te same działania oceniać inaczej w kontekście naruszenia dóbr osobistych. Przy ocenie dokonywanej na gruncie art. 24 kc nie chodzi jednak z reguły o jednostkowe i „osobnicze” rozumienie ingerencji w dobra osobiste tylko odczucie obiektywne, właściwe szerszemu kręgowi osób, a co za tym idzie pozwalające zbudować pewien wzorzec oczekiwanych zachowań i reakcji na nie. Budowa takiego wzorca zawsze musi się odwoływać do odczuć i reakcji typowych, właściwych szerszemu kręgowi osób, co sprawia, że trzeba eliminować przy próbie jego konstruowania zachowania odosobnione i nie zasługujące na akceptację w odczuciu powszechnym.

Budując ów wzorzec zachowań społecznych, przy niekwestionowanym założeniu o powszechności religii katolickiej w Polsce i będącej tego efektem powszechności wpływu tej religii na życie przeciętnych ludzi, zwłaszcza przy kultywowaniu pewnych rytuałów z nią związanych, można przyjąć, że fakt poświęcenia sztandaru szkoły powszechnej, chociaż z założenia światopoglądowo neutralnej, nie prowadzi do naruszenia dóbr osobistych innych osób nie podzielających zapatrywania o konieczności przeprowadzenia tego ceremoniału. Faktem powszechnie znanym jest, że w polskiej tradycji utrwalił się zwyczaj święcenia miejsc publicznych, budynków użyteczności publicznej, sztandarów szkół, straży pożarnych, policji i innych instytucji. Chociaż z pewnością nie każdy takie zachowania akceptuje, ale nie znaczy to, że dokonanie tej czynności narusza jego dobra osobiste związane z gwarantowaną wolnością sumienia. Można bowiem założyć, że ów zwyczaj przyjął się na tyle, że w odczuciu powszechnym jest akceptowany i nie jest kwestionowany. Ta konstatacja daje podstawy do stworzenia wspomnianego wzorca zachowań uwzględniającego społeczną potrzebę i akceptację podejmowania takich czynności. Uwzględnia też świadomość istnienia innych odczuć związanych z uzasadnieniem ich podejmowania, ale eliminuje z założenia postawy skrajne, postawy związane z nadwrażliwością osobniczą na zachowania innych osób i nadmierne przywiązywanie do poczucia własnej wyjątkowości i odrębności.

Trafnie zatem Sąd Okręgowy przyjął, że obiektywnie rzecz oceniając poświęcenie sztandaru szkoły nie naruszyło dobra osobistego powoda związanego z gwarantowaną wolnością sumienia. W żadnej bowiem mierze tej wolności nie narusza, gdyż ani nie zmusza go do uczestniczenia w obrządkach religijnych, w których uczestniczyć nie chce z wiadomych sobie powodów, ani nie zmusza go do ujawnienia swojej orientacji światopoglądowej albowiem negatywna

ocena tego rytuału nie świadczy wcale o tym, że powód nie jest katolikiem, bowiem taka postawa może cechować zarówno osoby niewierzące jak i wierzących katolików a także wyznawców innych wyznań.

Przesadnym i pokretnym jest twierdzenie powoda, że po poświęceniu sztandaru szkoły nie może mu oddawać należnej temu symbolowi szkoły czci, bowiem nie jest w stanie wysublimować z poświęconego sztandaru, sztandaru niepoświęconego, a tylko takiemu może oddawać cześć. Jak wysoce przewrotne jest to twierdzenie świadczy najlepiej to, że oczekuje przyjęcia rozwiązania, jak pisze w apelacji „neutralnego”, co mogłoby stwarzać wrażenie, że byłoby ono satysfakcjonujące zarówno dla zwolenników jak i przeciwników święcenia sztandaru.

Tymczasem owo „neutralne” rozwiązanie ma się sprowadzić do wymiany obecnego sztandaru na nowy, a więc nie poświęcony, a zatem ma doprowadzić nie do neutralnego rozwiązania tylko takiego, które w pełni uwzględni odczucia i oczekiwania powoda ignorując właściwe miejscowej społeczności. Powód całkowicie odrzuca i lekceważy odczucia społeczności katolickiej, w której funkcjonuje. Powinien je respektować i szanować jeżeli nie wkraczają w sferę jego dób osobistych prawnie chronionych.

Jak wcześniej powiedziano, na co zresztą zwracał uwagę Sąd Okręgowy, nic nie przeszkadza powodowi aby oddawał cześć poświęconemu sztandarowi szkoły, bo powinien i może to czynić nie dlatego, że miejscowa katolicka społeczność dokonała obrządku z jej punktu widzenia i dla niej nadającego mu większe znaczenie i wartość, tylko dlatego, że w dalszym ciągu pozostaje on świeckim symbolem szkoły, którego nie utracił przez fakt poświęcenia. To, że powód inaczej to ocenia wynika, przy założeniu istnienia u niego dobrych intencji, z sygnalizowanej już wcześniej ale nie zasługującej na ochronę, podwyższonej wrażliwości i deklarowanego przez niego ponadprzeciętnego poziomu intelektualno – kulturowego.

Przeciętny obserwator zachowań powoda i jego reakcji na stanowiące przedmiot tej sprawy zdarzenia, może odnieść wrażenie, że powód reaguje nieadekwatnie do sytuacji i nadmiernie eksponuje swoją dezaprobatę dla powszechnie akceptowanych zachowań przejawiając kwestię odebrania sztandarowi szkoły przymiotu symbolu szkoły. Pokazuje to, że jego oceny wykraczają poza obiektywny wzorzec odwołujący się do potrzeby liczenia się z odczuciem powszechnym.

Podsumowując, nie można mówić o naruszeniu dobra osobistego powoda związanego z gwarantowaną wolnością sumienia bo tej wolności w wymiarze wynikającym z przywołanych w pozwie i apelacji przepisów prawa, nie naruszono. To, że powód inaczej ocenia kwestionowane zdarzenie, nie może stanowić o zasadności powództwa z przyczyn wcześniej wyłożonych.

Istotne jest bowiem, że poświęcenie sztandaru szkoły nie było wymierzone bezpośrednio przeciwko niemu, w każdym razie powód nie wykazał by tak było. Dla ustalenia naruszenia dobra osobistego, jako dobra indywidualnego, nierozzerwalnie związanego z konkretną osobą, konieczne jest stwierdzenie bezprawnego zachowania się podmiotu dobro to naruszającego, dającego się zindywidualizować przeciwko osobie ubiegającej się o udzielenie jej ochrony (tak SN w wyroku z 12 czerwca 2002 r., III CKN 618/00, OSNC 2003, Nr 6, poz. 84).

Poświęcenie sztandaru szkoły, w której powód pracował, nie tylko nie naruszało jego dóbr osobistych ale również nie było działaniem bezprawnym.

O bezprawności działania można bowiem mówić wtedy, gdy narusza ono obowiązujące przepisy prawa lub przyjęte i uznane normy zachowań mające odzwierciedlenie w akceptowanych zasadach współżycia społecznego. Wprawdzie powód akcentował, że szkoła powszechna jest szkołą bezwyznaniową i dlatego, jak można się domyślać, nie jest dopuszczalne wprowadzanie do jej funkcjonowania elementów religijnych, a takim jest święcenie sztandaru szkoły, to ani żaden przepis prawa nie zabrania podejmowania takiej aktywności, ani nie można tego zakazu wyprowadzić z owej neutralności światopoglądowej szkoły. Pomimo bowiem istnienia wspomnianej zasady neutralności światopoglądowej szkoły powszechnej można znaleźć w jej funkcjonowaniu pierwiastki religijne takie chociażby jak nauczanie w szkole religii, czy obecność w klasach lekcyjnych w wielu szkołach krzyży symbolizujących religię katolicką. Akceptowanie ich występowania na terenie szkoły świadczy o niemożności wyprowadzania wniosku

o istnieniu sprzeczności z zasadami współżycia społecznego wprowadzenia pierwiastka religijnego w szkolną rzeczywistość polegającego na poświęceniu jej sztandaru. Tak jak poprzednie, tak również ten element wpisuje się w dozwoloną i akceptowaną społecznie aktywność szkoły, co powoduje, że nie można mówić aby jego wprowadzenie było niezgodne z zasadami współżycia społecznego. Zatem takie zachowanie dyrekcji szkoły nie jest bezprawne i nawet gdyby mogło doprowadzić do naruszenia czyichkolwiek dóbr osobistych, nie mogłoby być skutecznie kwestionowane albowiem tylko działania bezprawne mogą prowadzić do przyznania ochrony przewidzianej w art. 24 kc.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny z mocy art. 385 kpc apelację oddalił, a o kosztach postępowania apelacyjnego orzekł na podstawie art. 98 kpc.